

ZBIORY OSRODKA KARTA

REPRESJE WOBIC KSIĘZY

"....Władza przydziela jednym księżom bez żadnych trudności paszporty, talony na benzynę, pozwolenia na łowczy i ta sama władza szykamuje innych księży poprzez inwigilacje, wywołanie na przesłuchania, pisanie anonimów i wulgarnych haasek na murach obiektów sakralnych..." Poszczególne komendy MO mają obowiązek speradzania list duchownych ekstremistów. W myśli ogólnych zarządzeń nie mogą się na tej liście znaleźć pracownicy kurii biskupich, probuszczone wielkich parafii miejskich i profesorowie uczelni katolickich. Stwarza się bowiem wrażenie, że katolicka "ekstremna" to kler prowinejonalny i zacofany./...../

Oto kilka przykładów represji:

- diecezja kosczińska: aresztowanie i skazanie na 3,5 r. jednogo z księży za "antypolskie kazanie". W wyniku zdecydowanej postawy biskupa Jelskiego, ksiądz ten został zwolniony i powrócił do swojej parafii.
- diecezja przemyśka: aresztowanie wikarago z Jarosławia za "podburzenie młodzieży". Zwolniono go po paru miesiącach z braku dowodów.
- diecezja warszawska: skazanie na 6 lat wikarago z Otwocka za "przynależność do grupy terrorystycznej" /sprawa siert. Karosa/
- diecezja chełmińska: skazanie na 3,5 r. dwóch wikarych i kościelnego za udział w demonstracjach ulicznych XI, VIII. interwencje biskupa narazie nie odniosły skutku.

Dla pełnego zobrazowania faktów podajemy przykłady z diecezji krakowskiej:

- grudzień 1981: internowanie duszpasterza akademickiego ks. Andrzeja Kloczewskiego. Po paru dniach zwolniono go na interwencje kardynała Macharskiego.
- marzec 1982: rewizje w mieszkaniach ks. Andrzeja Kisielnia, wikarago z parafii Matki Boskiej z Lourdes i Tadeusza Zaleskiego, diakona seminarium arcybiskupiego
- sierpień 1982, ponowna rewizja w mieszkaniu diakona Zaleskiego. W paru dni później zatrzymane i przesłuchiwane w Nowym Targu 3 innych diakonów z tego samego seminarium: T. Cichonia, M. Koprowskiego i K. Tyrkę.
- wrzesień 1982: zatrzymane i poddane trzykrotnej rewizji osobistej ks. Adolfa Chojnackiego, probuszcza z Biechanowa.
- październik 1982: w wielu miejscowościach karpertowane jest pismo "Samobrona Wiary" /wydawnictwo SB/ atakujące ks. Franciszka Blachnickiego i ruch "Światło i Życie". W związku z zajściami w Nowej Hucie zatrzymane i przesłuchiwane ks. Janusza Zajęca, probuszcza z parafii św. Szczepana i ks. Franciszka Skupnia, probuszcza parafii w Nowej Hucie. Z tej samej parafii przesłuchiwane kilku nastu ministrantów i lektorów, idącyc od nich zeznań obciążających ich katechetów
- listopad 1982: przeprowadzone kilka rewizji w pomieszczeniach należących do ruchu "Światło i Życie", oraz w mieszkaniach osób współpracujących z ks. Blachnickim. "Niesnani Sprawy" uniescili wulgarny napisy na plebanii w Biechanowie oraz na budynku kurii biskupiej podszywajac się pod walczącą erozycję./...../

SPRAWA PEBICIA STUDENTÓW AGH

W dniach 8.-11, XII zatrzymano kilkunastu studentów AGH, gł. w środkach komunikacji publicznej. Spśród zatrzymanych tylko 2 osoby oświadczyły, że nie były pobite. Większość pozostałych skłotyła w rektoracie pisemne oświadczenia o pobiciu 2 studentów - domnie wstrząsu mózgu, kilku pobite do nieprzytomności/

Rektor Akademii podjął szereg działań interwencyjnych, które jednak nie daly rezultatu. Przedstawiciele władz domagali się bowiem nazwisk pobitych/którzy rektor nie chciał ujawnić/ i zaświadczeń lekarskich: Zakład Medyczny Sądowej i do którego zerwał się rektor z prośbą o przebadanie studentów, odmówił wykazania badań, stwierdzając, że wykonuje tylko zlecenia władz sądowych, milicyjnych i dochodzeniowych.

Senat AGH podjął uchwałę, wyrażając protest przeciwko brutalnemu pobiciu studentów, kierując słowa uznania pod adresem całego zespołu rektorskiego i stwierdzając, że obrona młodzieży akademickiej jest wartością nadrzędną w postępowaniach uczelni. /Biuletyn akademicki nr. 4 z 13. XII.

